

DZIENNIK

WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej stronie za wiersz petytu lub jego miejsce 60 fen. nekrologi za wiersz 1 mk. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” od godz. 9-ej rano do 2-ej po poł. Nekrologi i inne ważne zawiadomienia przyjmuje do godz. 6-ej drukarnia Ks. A. Rutkowskiego, Królewska 7 (Botaniczna). Ogłoszenia do numerów niedzielnych przyjmowane są w ciągu całego tygodnia w soboty zaś tylko do godz. 10-ej rano.

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych

Instrukcja dla Parafjalnych Komitetów Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego.

Do czasu zorganizowania tymczasowego Zarządu Kraju, Parafjalne Komitety Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego pełnią funkcje samorządu miejscowego i w zakresie tych funkcji otrzymują wskazówki i rady od Komitetu Polskiego w Wilnie.

1. Podatki.

Sprawa należytego opodatkowania ludności parafji na cele ogólnego dobra i bezpieczeństwa mieszkańców będzie stanowiła najważniejsze i jednocześnie najtrudniejsze zadanie Komitetów Parafjalnych. Do opodatkowania należy przystępować z rozwagą i przecznością, aby ludności nie zrazić przez pośpieszne załatwienie sprawy.

Należy dążyć w miarę możliwości do opodatkowania całej ludności parafji. Opodatkowanie takie może nastąpić tylko wtedy, gdy 2/3 mieszkańców parafji wypowie się za niem. W przeciwnym razie pozostaje droga dobrowolnego samoopodatkowania, do którego Komitet Parafjalny powinien skłonić w pierwszym rzędzie zamożniejszych mieszkańców parafji.

Rolnicy mogą płacić podatek od dziesięciny łąk i ziemi uprawnej, rzeczywiście użytkowanej w r. 1918, oraz od dziesięciny lasu eksploatowanego w tymże roku. Osoby pobierające dochód z domów, albo zajmujące się handlem lub przemysłem płacą podatek pogłówny.

a. Opieka nad jeńcami, uchodźcami i ubogimi.

Jeńcom i uchodźcom powracającym do miejsc zamieszkania Komitety Parafjalne powinny okazać należną pomoc przez ułatwienie im przybycia i przewiezienia rzeczy (wysłanie podwód, farmanek), dostarczenie potrzebnych sprzętów i narzędzi na pierwsze zagospodarowanie się w opuszczonych siedzibie, pomoc sprzężeniem i inwentarzem przy uprawie pól itp.

W razie całkowitego zniszczenia opuszczonych przez uchodźców siedzib, rodziny uchodźców powinny być silaranem Komitetu Parafjalnego tymczasowo rozlokowane po dworach i w chatkach zamożnych gospodarzy, w razie potrzeby za odpowiednie wynagrodzenie, płatne z Kasy Komitetu. W wypadkach śród wyjątkowej uchodźcom narówni z ubogimi mogą być wydawane zapomogi bezpłatne lub zwrotne w naturze z magazynów parafjalnych.

Dzieci opuszczone i sieroty powinny być umieszczone w parafjalnych ochronkach, jeżeli takowe istnieją lub rozlokowywane po domach zamożniejszych parafjan na warunkach umówionych z Komitetem parafjalnym. Nad dziećmi, ulokowanymi w ochronkach i w domach prywatnych Komitet parafjalny rozciąga stałą opiekę za pośrednictwem oddzielnej Komisji Opiekunczej.

Osoby poszukujące pracy powinny być w miarę możliwości rejestrowane (zapisywane) w Komitecie Parafjalnym. Komitet Parafjalny powinien się troszczyć o dostarczenie tym osobom zajęcia przy robotach w polu i

w lesie, przy budowie lub reparacji dróg itp.

W razie braku roboty na miejscu Komitety Parafjalne powinny się porozumiewać w interesie zarejestrowanych robotników z sąsiednimi Komitetami i z Komitetem Polskim w Wilnie.

Starcy samotni, kaleki i inne osoby niezdolne do pracy, a pozbawione opieki rodzin i krewnych, powinny być wspierane staraniem Komitetu Parafjalnego przez dostarczenie im odpowiedniego mieszkania lub urządzenie dla nich przytulku, dostarczenie potrzebnej ilości drzewa na opał, oraz przez wydawanie żywności z magazynów parafjalnych. Wszelkie większe zbiorowiska uchodźców, t. s. obozy, mają być, w porozumieniu z Komitetem Polskim, stopniowo rozwiązywane i uchodźcy odesłani do miejsc zamieszkania, lub częściowo rozlokowane po okolicznych dworach i domach prywatnych.

3. Zdrowie publiczne.

Komitet Parafjalny jest obowiązany zawiadomić lekarza powiatowego o istniejących w obrębie parafji chorobach zakaźnych (tyfus, cholera, ospa). Komitetem Parafjalnym poruczona jest opieka nad szpitalami gminnymi, o ile takowe istnieją. Komitety Parafjalne, działające na terenie jednej gminy, opiekę tę wykonywają za wzajemnym porozumieniem.

Przy braku pomocy lekarskiej lub felfcerskiej na miejscu parafji, należy się zwracać z prośbą o wysłanie pomocy lekarskiej do lekarza powiatowego.

Komitety Parafjalne są obowiązane baczyć na to, aby w każdym większym dworze i w każdej wiosce znajdowała się laźnia.

(Wzory laźni zostaną dostarczone).

4. Porządek i Bezpieczeństwo.

Komitety Parafjalne powinny dokładać wszelkich możliwych starań w celu utrzymania spokoju wśród ludności oraz zapobiegania rozruchom, rabunkom i ekscesom, wywołanym przez niespokojne lub zbrojne jednostki. Jednostki podejrzane należy mieć na oku i udaremniać ich szkodliwą działalność.

Najsurowiej należy zabronić pędzenia i potajemnej sprzedaży wódki w wiejskich browarach; istniejące w ukryciu browary należy wyszukać i pozamykać. Osoby wychodzące na ulicę w stanie nietrzeźwym oraz dopuszczające się burd, awantur powinny płacić karę pieniężną, której wysokość uchwali Komitet Parafjalny.

Telegrafy, telefony i inne środki komunikacyjne powinny być ochraniać przez Komitety Parafjalne.

Z istniejącymi władzami okupacyjnymi należy wszędzie, gdzie to jest możliwe, utrzymywać poprawny stosunek, oparty na obojętnym porozumieniu.

5. Aprowizacja.

Komitety Parafjalne powinny dążyć do uzyskania od władz okupacyjnych zgody na zaopiekowanie się składami zboża i żywności, znajdującymi się w obrębie parafji w celu zapobieżenia sprzedaży żywności z tych składów spekulantom. Wszelkie zapasy żywności, które nie będą wy-

wiezione ze składów niemieckich przez władze okupacyjne, powinny być ogłoszone jako własność publiczna i wszelkie transakcje na zakupno tych zapasów, zawarte przez osoby prywatne, powinny być uznane za nieważne.

Do czasu wydania ogólnych przepisów w sprawie handlu zbożem i aprowizacji przez przyszły Zarząd Tymczasowy kraju, wszelki wywóz żywności z parafji może być dokonywany jedynie przez osoby mające odpowiednie poświadczenie od Komitetu Polskiego w Wilnie, lub od odpowiedniego Komitetu Powiatowego.

Poświadczenia te muszą być przedstawiane miejscowemu Komitetowi Parafjalnemu, który na mocy ich udziela pozwolenia na wywiezienie żywności z parafji. Mniejszych ilości zboża mogą być wywiezione za pozwoleniem Komitetu Parafjalnego.

Spekulanci i kopycy, omijający powyższe przepisy i wywożący żywność bez zezwolenia Komitetu Parafjalnego, mają być zatrzymywani i produkty mają być im odbierane bez odszkodowania.

W każdej parafji powinien być utworzony za pomocą zyspek magazynu parafjalny. Wszyscy właściciele ziemi w parafji są obowiązani dać do magazynu pewną ilość zboża i innych produktów od dziesięciny za określoną opłatą.

Ilość tę oraz cenę płaconą za zasypane zboże określa Komitet Parafjalny.

Magazyn parafjalny służy do zaspokojenia różnych potrzeb publicznych parafji, jak zapomogi w naturze dla ubogich, uchodźców, utrzymywania Ochrony i przytulców i t. p. Z magazynu może być również sprzedawane zboże i produkty robotnikom po cenie kosztu własnego.

6. Ochrona lasów.

Komitet parafjalny winien zorganizować ochronę lasów rządowych i prywatnych w majątkach, opuszczonych przez właścicieli na zasadach następujących:

Wszelkie dalsze wyciąnianie lasów winno być wzbronione; na drzewo wyrabane, o ile wyrab nie nastąpił w lesie, uprzednio zakontraktowanym przez kupców, winien być nałożony sekwestr i wywóz drzewa wzbroniony. W razie zatargów z kupcami w pojedynczych wypadkach komitety parafjalne powinny się zwracać do odpowiednich komitetów powiatowych, względnie do komitetu polskiego w Wilnie. Chróst, gałęzie, suchostój i inne odpadki leśne mogą być sprzedawane ludności przez komitety parafjalne: dochód pójdzie na opłacenie straży leśnej i na inne potrzeby publiczne.

Wilno 14.XII.1918 r.

Komitet Polski.

W sprawie Chełmszczyzny.

Posel nadzwyczajny i minister pełnomocniczy Ukrainy złożył dn. 3 grudnia Przedstawicielowi Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu notę następującą:

«Do Wysokiego Rządu Państwa Polskiego!

W komunikacie polskiego Sztabu Jenerałnego z 27 listopada 1918 roku czytamy co następuje:

«Operacje w Galicji wschodniej i na Wołyniu rozwijają się w sposób zadowalający. Dn. 24 listopada oddział kapitana Zbrowskiego, należący do grupy wojsk komendanta Bończy Uzdowskiego, zajął Włodzimierz Wołyński i wysłał podjazdy w kierunku Łucka i Kowla». —

Przez wyżej wspomnianą akcję Państwo Polskie rozpoczęło, faktycznie, nieprzyjacielskie kroki względem państwa ukraińskiego, gdy tymczasem państwo ukraińskie nie tylko żadnego powodu ku temu nie dało, ale przeciwnie, nie chcąc podsycać płomienia bratobójczej wojny i pragnąc szczerze zachowania pokojowych stosunków z Państwem Polskiem, — zachowuje najściślejszą neutralność w walkach, które Polacy zawzięcie prowadzą z Ukraińcami w Galicji.

Ja niżej, podpisany minister pełnomocny państwa ukraińskiego w Wiedniu, zakładam w imieniu mego rządu jak najenergiczniejszy protest przeciw pogwałceniu elementarnych zasad prawa i sprawiedliwości międzynarodarowej, przeciw zbrojnemu atakowaniu naszego terytorjum — Chełmszczyzny i Wołynia, które jest kolebką naszej kultury i sanktuarjum, stanowiącym przedmiot kultu całego narodu ukraińskiego.

Jednocześnie z przykrością stwierdzam, że Polska rozpoczęła kroki nieprzyjacielskie przeciw Ukrainie właśnie w chwili, gdy ta, porostając obcą wszelkim tendencjom imperjalistycznym, wszystkie swe siły zwraca ku utrwaleniu porządku wewnętrznego i ku nawiązaniu z sąsiednimi państwami stosunków, któreby mogły się przyczynić do ustanowienia trwałego pokoju między państwami europejskimi.

W odpowiedzi przedstawiciel rządu polskiego w Wiedniu złożył posłowi ukraińskiemu notę następującą: «Podałem do wiadomości rządu notę Waszej Eksceleencji z dn. 3-go b. m.

Mam zaszczyt w imieniu i z polecenia mego rządu oświadczyć, co następuje:

Rząd polski podziela wyrażone w wspomnianej nocie chęci utrzymania pokoju i zgody. Niemniej jednak ostatecznie wypadki, zwłaszcza zaś rozbiór monarchji austro-węgierskiej, które podlegnęły za sobą ewakuację wojsk austro-węgierskich z terytorjum Polski, postawiło rząd polski przed koniecznością podjęcia niezbędnych środków dla zabezpieczenia lasu i porządku na terytorjach, położonych na wschód od Bugu i na Wołyniu. Dlatego też interwencja zbrojna wojsk polskich nosiła wyłącznie charakter odgroźnienia się od uzbrojonych band, zagrażających życiu ludności polskiej tego terytorjum oraz pogranicznych terytorjów polskich. Zwracam przytem uwagę państwa na fakt, że interwencja ta została podjęta za wiedzą i zgodą miejscowych władz ukraińskich. Owe zarządzenia wojskowe nie mogą zatem przesądzać sprawy ustalenia granic, którą rząd polski pragnie rozwiązać w momencie kongresu pokojowego.

Rząd polski, pragnąc dziś i nadal utrzymania pokoju, z przykrością widzi się zmuszonym do stanowczego zastrzeżenia się co do ustępu noty o Chełmszczyźnie i tważy wszelką dyskusję w tej sprawie za wykluczoną.

Z Galicji Wschodniej.

Z miast, zajętych przez Rusinów dochodzą ponure wiadomości. «Ziemia Przemyska» z udzielonego jej sprawozdania przez gen. Bijaka, podaje następujące wiadomości:

W Złoczowie swalony i rozbity został pomnik Mickiewicza. Ukraińcy swalili pomnik, odbili mu głowę i wrzucili ją do błota.

Boryslaw. Rządy wojskowe, stan wyjątkowy; wieczorem chęć nie wolno. Komendantem miasta, w randze kapitana jest dawny sierżant rachunkowy, Tustanowski; cywilny zarząd w rękach komiwojezera. Komendę dworca objął były kapral, dziś podporucznik, Batycki. Praca w kopalniach w 70 proc. ustała; więcej, niż połowa robotników wyjechała na zachód. Zarząd gminy odda Rusinom, a to w Boryslawiu Sawykowi, w Sustanowicach inż. Filipowi Lewickiemu, który zaraz umknął do Wiednia. Dnia 24 z. m. oświadczyła komenda, że ma czarną listę i zaczęło się internowanie oraz wywożenie wybitniejszych obywateli. Między Polakami rozgorczyenie, że zachód nie przychodzi z pomocą. W okolicy wojowniczo występuje wieś Podburz.

Drohobycz. Komendantem sotnyk (kapit.) Ukarma, austrj. ober-lieutenant, starostą adwokat Horbaczewski, naczelnikiem Rady nacjonalnej poseł Wityk. Urzędników polskich zastąpiono Ukraińcami bez wyboru i kwalifikacji. Dyrektorem największej rafinerji ustanowiono sędziego Kobryna. Brak węgla a ludności. Polacy grabieni, więzieni i bici, z gorącą myślą o bezczynności zachodu. Chłopi ukrainicy rąbią lasy rządowe i pańskie.

Stryj. Magazyny i kasy zabrano, odbywa się aserternunek przemocy. Żołnierze niekarni, służbę pełnią niechętnie wieś nie wie, czy musi dać rekruta.

Między Stryjem a Drohobyczem kursują pociągi opalane drzewem, wskutek tego stają często w szczyrom polu. W pociągach brudno, wszystko połamane i potłuczone, wozy przeważnie ciężarowe. W ruchu kolejowym widać zupełny brak organizacji.

Sambor. Dnia 27 ub. m. p. Wójcicki i kilku gimnazjalistów na odgłos bliskich strzałów armatnich rozbroili komendę ukraińską. Wieczorem aresztowano rodzinę jednego z tych gimnazjalistów, a dom zniszczono granatami ręcznymi. Wieś wszędzie a-patyczna, rozognione tylko miasta i wojsko.

Sprawy polskie.

Wstrzymanie peberu.

Rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych został wstrzymany zarządkowany przez niektóre prowincjonalne władze wojskowe regularny pobór jednego rocznika do wojska polskiego. Z zarządzenia tego jasno wynika, że nasze naczelne władze wojskowe są zdecydowane formować armję w dalszym ciągu z ochotniczego werbanku.

Przedstawicielstwo Polski w Berlinie.

«Dziennik Poznański» donosi, że dotychczasowy przedstawiciel Polski w Berlinie p. Wilhelm Feldman, został odwołany.

Komunikat sztabu generalnego.

(z dnia 10 grudnia).

Na północ od Lubaczowa Ukraińcy atakowali Cieszanów, zostali jednak odpartci, przyczem oddziały nasze zajęły wieś Nowe Siolo.

Oddział kap. Kozaka, wspierany pociągami pancernymi rozbił przeważające siły ukraińskie, które usiłowały wysadzić most kolejowy na rzece Lisni. W następstwie tego zajęto wieś Sokale na północ wschód od Mościsk.

Por. Piaskowski z plutonem własnowypartych Ukraińców ze wsi Zabrze, Chujcz i Sękowie, przyczem wziął do niewoli 27 jeńców, w tem jednego oficera.

Szef sztabu generalnego.

Z Królestwa Polskiego.

Z uniwersytetu lubelskiego.

Uniwersytet lubelski rozesłał do pism warszawskich okólnik następujący:

«Uniwersytet lubelski, w pełnym zrozumieniu doniosłości chwili dziejowej, (wymagającej) bezwzględnej wydobycia całej energii i wszystkich rozporządzalnych sił narodu ku obrońce zagrożonych granic i trwałemu umocnieniu stanu naszego narodowego posiadania, z całkowitem uznaniem przyjął wielce szlachetny patriotyczny poręcz młodzieży akademickiej i uchwalał grona profesorów z dnia 11 go listopada r.b. odcroczył na czas pewien rozpoczęcie wykładów.

Dzisiaj jednak stosunki uległy znacznej zmianie i organizacja sił zbrojnych zrobiła już poważne postępy. Czas przeto wielki zwrócić wzrok w przyszłość tej naszej jodrodzonej ojczyzny, która bądzie łaknęła sił odpowiednio i gruntownie przygotowanych na wszystkich polach państwowej i społecznej twórczej pracy; czas już wielki uprzytomnić sobie i tę prawdę, że nie wystarczy tylko umierać dla ojczyzny; żywa ojczyzna domaga się także, aby dla niej poświęcić i ofiarne życie. Nadto faktem jest, że choć wszyscy słuchacze oddali Polsce do dyspozycji istnienie swoje, nie wszyscy wszakże mogą pójść pod sztandary narodowe: zostają kobiety, duchowni, wreszcie ci z mężczyzn, którzy nie będą uznani za zdolnych do znoszenia trudów wojskowych; ci wszyscy nie mogą i nie powinni siedzieć bezczynnie.

Dla tych to powodów uniwersytet lubelski poczytuje sobie za świętą obowiązek narodowy dłużej nie odkładać zajęć i postanowia w dniu 9-ym bm. r.b. przystąpić do rozpoczęcia wykładów.

Wykłady prowadzone będą na trzech dotychczasowych wydziałach: prawa kanonicznego i nauk moralnych, prawa i nauk społeczno-ekonomicznych i nauk humanistycznych. Uczęszczać na nie mogą: duchowni, mężczyźni oraz mężczyźni którzy wykazali się świadectwem niezdolności do służby wojskowej, wystawionem przez właściwe komisje.

Po zawieszeniu broni.

Odszkodowanie dla Paryża.

WIEDEŃ (11 b. m. P. A. T.).—Dzienniki tutejsze dowiadują się ze Szwajcarii, że miasto Paryż zgłosi pretensje 2 miliardów franków, które Niemcy będą musiały zapłacić jako odszkodowanie za ostrzelanie Paryża z dział dalekonośnych i przez lotników niemieckich.

Francuzi w Budapeszcie.

BUDAPESZT (11 bm. Tel. pr.)—«Węgierskie biuro koresp.» donosi, urzędownie, że 11 bm. przybywa do Budapesztu pierwszy większy transport wojsk francuskich w sile kilku set ludzi.

O oficerów rosyjskiej armji czerwonej.

BERLIN (11 bm. W.T.B.)—Delegaci koalicji zażądali w komisji w Spaa, aby liczni oficerowie niemieccy zajmujący stanowiska w rosyjskiej armji czerwonej zostali niezwłocznie odwołani.

Delegaci niemieccy oświadczyli na to, że za zgodą rządu niemieckiego nie wstąpił do czerwonej armji ani jeden oficer niemiecki.

Mogą tam być jeńcy przymusowo zwerbowani lub ludzie, którzy sami stali się bolszewikami.

W Aizacji.

BAZYLEA (11 bm. Tel. pryw.)—We wtorek rano Polincar przybył do Coimaru, gdzie spotkał go generał Castellan orsz. władze municypalne.

Armenja a kongres.

HAAGA (11 bm. Tel. pryw.)—Koalicja uznała Armenję za państwo wojujące i zgodziła się na udział przedstawiciela jej w kongresie.

GDANSK (11 bm. WTB.)—Angielskie krawczyki pomocnicze «Coventry» i «Centaur» opuściły port w Gdańsku. Jednocześnie przybył z Li-

bawy z wojskami krawczyki «Mewa». Jatro nadejdą znaczne siły niemieckie z Finlandji.

Umowa niemiecko-özeska.

DREZNO (11 bm. Tel. pryw.)—Pomiędzy rządem niemieckim a cesarskim zawarto umowę w kwestjach dowozu.

Dockała podróży prezydenta Wilsona.

AMSTERDAM (11 bm. WTB.)—«Times» pisze: Prezydent Wilson nie chce brać udziału we właściwym kongresie pokojowym; jestto oznaka ostrożności; gdyż lubo prezydent Wilson jest w Ameryce przywódcą jednego ze stronnictw, to jednak po za granicami Stanów Zjednoczonych jest on do pewnego stopnia królem republikańskim, symbolem potęgi i godności Ameryki, osobą z którą się nie debatuje.

Wpływ swego użyje on nie na kongresie, lecz na naradach, poprzedzających kongres.

BERN (11 b. m. Ag. Szwajc.)—Rada Związkowa zakomunikowała Wilsonowi, że będzie się bardzo cieszyć, jeżeli Wilson odwiedzi Szwajcarję.

Niemcy.

Choroba Augusty.

HAAGA (11 b. m. W. T. B.)—B. cesarzowa niemiecka zachorowała poważnie, jak donosi «Het Vaterland» na serce. Wezwano telegraficznie jednego z lekarzy berlińskich.

Rosja.

Komunikat bolszewicki.

MOSKWA (10 b. m. P. A. T.)—«Radjowiestnik». Komunikat z d. 8 grudnia. Front północny: W okręgu archangielskim odrzuciliśmy z powodzeniem ataki przeciwnika, w kierunku Kotlaskim odrzuciliśmy przeciwnika na Welsk. Nasze oddziały czołowe zajęły pozycje na linii Berenzik-Golagiwskoje—Pawłowskoje. Front zachodni: W kierunku na Mińsk oddziały nasze zajęły stację Witgenstejską w odległości 30 wiorst od Mińska.

Kłeska bolszewików.

LONDYN (11 b. m. Reuter).—Do «Timesa» donoszą z Omska, że dnia 2 grudnia pod Werchoturje na Uralu wojska rosyjskie zaatakowały bolszewików i rozbiły ich akrydyło prawe; które zagrażało Jekaterynburgowi, rozbita została cała brygada bolszewicka, pochwycono 1000 jeńców i zabrano znaczną zdobycz wojenną.

Ze świata.

Korpus żydowski przeciw Polsce.

HAAGA (11 b. m. P. T. A.)—Na zgromadzeniu żydowskim w Scherreningen postanowiono utworzyć żydowski korpus posiłkowy dla Galicji i Poznańskiego.

Napaśó żydów.

WIEDEŃ (11 b. m. P. A. T.)—Pewien oficer polski, który przejeżdżał przez Wiedeń, zeznał w poselstwie polskiem do protokółu, że koło mostu Ferdynanda zaczęło go w brutalny sposób kilku żydów rzucając obelgi pod adresem Polski i groząc mu obiciem. Żydzi rzucili mu następnie czapkę z głowy, zerwali z niej orzelka polskiego i rzucili go na ziemię. Zawezwani żołnierze bezpieczeństwa publicznego zapisali nazwiska napaśników. Oficer, którego nazwisko znane jest poselstwu polskiemu, zwrócił się do poselstwa z żądaniem, aby domagało się ono odpowiedniego zadośćuczynienia.

Protest.

7-go b. miesiąca w № 18 «Nowin Litewskich» była wydrukowana odezwa; podpisana przez niejakich pp. Naswyttisa i Bitowta, w której to ci panowie włącznie z p. Narbutem na-

zywając Siebie Radą Farmaceutyczną i niby z polecenia farmaceutów m. Wilna zwołują rjazd farmaceutyczny. Zarząd Stowarzyszenia farmaceutów pracujących, z polecenia walnego zgromadzenia zaznacza:

1) Wyżej pomianowani panowie żadnego polecenia od farmaceutów m. Wilna nie otrzymali i w styczność ze stowarzyszeniem nie weszli.

2) Stowarzyszenie farmaceutów pracujących krok tych panów uważa za samozwańczy i fałszywy opinję publiczną, przeto poleca organizowanemu farmaceutom w zwoływaniu zjeździe udziału nie brać i w żadną styczność z domulemaną «Radą farmaceutyczną» nie wchodzić.

3) Stowarzyszenie farmaceutów pracujących m. Wilna, liczące do stu członków bez różnicy wyznania, narodowości i przekonań politycznych cauje się prawomocnem do decydowania o wszystkich sprawach tyczących się fachu farmaceutycznego.

Prezes Stowarzyszenia farmaceutów Bolesław Czejdor.

Za sekretarza członek Stowarzyszenia prowizor Adam Dutkiewicz.

LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze 150 (198) z dnia 6 bm. pisma litewskiego «Lietuvos Aidas» zamieszczona została wzmianka treści następującej (w dosłownym przekładzie polskim):

Dowiadujemy się, że Zarząd Polskiego Stowarzyszenia dramatycznego «Lutnia» został oddany przez niemieckie władze okupacyjne pod sąd z kilkukrotne urządzenie wieców tajnych (slapty mitingy).

Wobec wprowadzania w błąd, przez redakcję «Lietuvos Aidas», grona czytelników tej gazety, Zarząd T-wa «Lutnia» wyjaśnia, że pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej nie za urządzenie wieców tajnych, lecz za udział w obchodzie narowym polskim w dniu 20 października ub. m.

Nieścisłość wzmianki zamieszczonej w «Lietuvos Aidas» Zarząd «Lutnia» składa na karb lekkomyślności reportera, który mógł jednakże przez to redakcję «Lietuvos Aidas» narazić na zarzut zamieszczania w tej gazecie wzmianek o charakterze insynuacyjnym.

Prosząc uprzejmie Szanownego Redaktora o łaskawe wydrukowanie niniejszego w «Dzienniku Wileńskim» piszę się.

Z wysokim szacunkiem
Prezes Zarządu T-wa «Lutnia»
Wilno, dn. 9.XII.18 r.

Od administracji.

Niezmierna drożyzna wszelkich artykułów spożywczych musiała wywołać wyższe wynagrodzenie pracy.

Wszelkie zaś materiały techniczne droższą prawie codzien, to też koszt wydawnictwa nie dają się wprost obliczyć, a tembardziej ustalić.

Obecnie zmuszeni jesteśmy podać do wiadomości naszych Szanownych Prenumeratorów, że od 1-go stycznia 1919 r. określiliśmy cenę: prenumeraty miesięczną 4 m., kwartalną—12 m., półroczną—24 m. i roczną 48 m. Cena pojedynczego egzemplarza—20 f. Podając powyższe do wiadomości liczymy na to, że ogólne nienormalne warunki obecnych czasów najlepiej nas wytlómaczą, że robimy to tylko w ostateczności.

KRONIKA.

CALENDARZE.

Dzisiaj: Diokora.

Jutro: Walerjana.

Pejutrze: Euzebjusza.

Wschód słońca—o g. 7 m. 54

Zachód słońca—o g. 3 m. 39.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

—Roraty. Jutro 15 bm. o g. 7 r. w kościele św. Bartłomieja odbędą się Roraty na instytucję członków Arcybractwa Najśw. Serca Jezusowego przy tym kościele.

Z WILNA.

Wykłady „O ziemi naszej“. Polskie Stowarzyszenie Rzemieślnicze urządza dla szerokiego warstw ludności m. Wilna cykl wykładów o ziemiach przez Polaków zamieszkałych pod ogólnym tytułem „O ziemi naszej“. Cykl ten składać się będzie z kilku serji. Serja pierwsza składać się będzie z pięciu wykładów: dwa historyczne, jeden geograficzny, jeden o literaturze, jeden o ustroju społecznym. Na prelegentów uproszono pp.: Wierzyńskiego, Fedorowicza, Cywińskiego i Wróblewskiego. Odczyty odbywać się będą w niedzielę o godz. 2 iej po południu w gmachu po cyrkowym na Łukiszkach. Wejście 40 fen., na galerję 10 fenigów. Wykłady będą bogato ilustrowane przezroczkami, dotychczas w Wilnie nieznanymi.

Pierwszy odczyt treści historycznej wygłoszony będzie przez p. J. Wierzyńskiego już w najbliższą niedzielę, dn. 15 go grudnia.

Po ukończeniu pierwszej serji wykładów nastąpią serje dalsze.

Wileńskie Towarzystwo Rolnicze powiadamia członków Rady Towarzystwa, wybranych na ostatnim Walnem Zebraniu o mającym się odbyć posiedzeniu Rady w niedzielę dn. 15 grudnia r. b. o godz. 5 po poł. w lokalu Towarzystwa Rolniczego.

Chrześcijański Związek zawodowy czeladników stolarzy w Wilnie. Po dłuższej przerwie w pracy z przyczyną najróżnorodniejszych przez wojnę spowodowanych Chrz. związek zawodowy czeladników stolarzy chce obecnie spotęgować swą pracę. Wszyscy, więc czeladnicy stolarze, którzy należeli do związku oraz życzący zapisać się na nowo proszeni są o przybycie w niedzielę dn. 15 bm. o godz. 5 po poł. do klubu robotniczego w konwiktie (św. Michałski zauł. 5).

Wobec nowych warunków pracy po wojnie stolarze wileńscy bez wątpienia zechcą się zorganizować by wspólnym wysiłkiem postawić swój fach na wysokości należytej oraz zapewnić dogodne warunki życiowe.

Zebranie Arkonów odbędzie się w Wilnie d. 16 grudnia rb. w poniedziałek o godz. 12 w połud. w lokalu klubu szlacheckiego. Ze względu na ważność sprawy kolejdy proszeni są o najliczniejsze stawienie się na zebranie. Po informacie zgłaszać się do kolegi L. Romera od 9—11 rano Montwillowska 5.

„Harmonja“ pod taką nazwą organizuje się związek artystyczny, którego celem jest zrzeszenie wszystkich sił w dziedzinie sztuki, a mianowicie: muzyki, sceny, malarstwa, rzeźby, architektury i literatury nadobnej. Związek ma dążyć do polepszenia bytu kulturalnego i materialnego swych członków.

Założycielami związku są pp. hr. Ignacy Halka Ledóchowski, Wanda Bohuszewiczówna, Adam Wyleżyński, Lucja Bałankiewiczówna, hr. Rostworowski, Mikołaj Salnicki, Antoni Zmujdzinowicz, Józef Wierzyński, Stanisław Helman, Konstanty Gałkowski.

Walne zgromadzenie wileńskiego T-wa artystycznego „Lutnia“. W poniedziałek ubiegły w Sali „Lutnia“ odbyło się doroczne walne zgromadzenie wileńskiego T-wa art. „Lutnia.“ Po zagajeniu zebrania przez prezesa Towarzystwa p. Fiksa — powołano na przewodniczącą p. Bądzkiewiczą i na sekretarza p. Bałhaka.

Ogólną działalność Towarzystwa w okresie sprawozdawczym zobrazował p. Wierzyński, zaznaczając, że Towarzystwo napotykało na drodze swej znaczne trudności, którym przeciwdziałać nie było w stanie.

Sprawozdanie z działalności sekcji muzycznej referował p. Wyleżyński. Działalność tej sekcji nie była zbyt ożywioną—ograniczała się jedynie na organizowaniu w pewnych odstępach czasu koncertów symfonicznych z udziałem solistów. Próba zaś utworzenia zespołu kameralnego —spełniła na niczem.

O działalności sekcji dramatycznej w roku sprawozdawczym złożył sprawozdanie p. Czaraocki. Ze sprawozdania tego widzimy, że personel teatralny składa się z kilku sję zawodowych—i amatorów. Skala wynagrodzenia osób, biorących udział w przedstawieniach,—jest tak mała, że

zdaniem mówcy, za 28 godzin pracy (próby i przedstawienie) — wypada przeciętnie 25 mk. za każde widowisko.

W okresie sprawozdawczym wystawiono 41 utworów scenicznych rozmaitych autorów.

Sprawozdanie finansowe—zreferował p. Olasek. Rok sprawozdawczy 1917/18 dał doskonałe wyniki. To też zarząd Towarzystwa czuł się uprawniony do przeznaczenia pewnych sum na cele kulturalno-społeczne.

W związku z napotykaniami trudnościami w prowadzeniu „Lutnia“ podano surowej krytyce działalność Towarzystwa popierania pracy społecznej, teatru ludowego, oraz Towarzystwa polskiej sztuki scenicznej.

Dłuższa dyskusja wyłoniła się przy omawianiu projektu zarządu, dotyczącego przekształcenia Towarzystwa „Lutnia“ w teatr zawodowy. W tym celu zaprojektowano zmianę ustawy. Projekt przewiduje prowadzenie teatru polskiego w Wilnie siłami zawodowymi i amatorami, utworzenie szkoły dramatycznej, organizowanie koncertów, odczytów i t. d.

Projekt zarządu wywołał opozycję ze strony niektórych członków, którzy byli zdania, że instytucję tę należy dalej rozwijać w myśl zasad, zakreślonych dla niej przez jej założyciela—ś. p. J. Montwillę.

Teatr zaś w Wilnie musi być stworzony na wielką skalę, lecz nie przez organizację do tego niepowołane, składające się z znacznej mierze z osób pozbawionych odpowiednich kwalifikacji, zaś przez ludzi fachowych, pod kierunkiem jedynie powołanej do tego w Wilnie instytucji Towarzystwa popierania polskiej sztuki scenicznej.

Projekt zarządu większością głosów został przyjęty.

Po wyjaśnieniach prezesa Towarzystwa zarządów z jakimi spotyka się ustawicznie zarząd Lutni: o pobieraniu wynagrodzenia przez członków zarządu, o sakanie poszczególnym wykonawcom brania udziału w widowiskach, organizowanych przez inne organizacje, o dążeniu zarządu do pozyskania coraz większych zasobów pieniężnych, — przystąpiono do wyborów na miejsce osób wylosowanych zarządu, lub tych którzy dobrowolnie z zarządu wystąpiły.

Przy głosowaniu przeszła lista kandydatów, wysuniętych przez zarząd Towarzystwa.

Paląc sprawę posiadania przez miasto nasze istotnie dobrego teatru polskiego, złożonego z silzawodowych szerzej omówimy w czasie najbliższym.

Zajęcie Mołodeczna przez bolszewików. Z wiarogodnych źródeł zakomunikowano nam wczoraj, że Mołodeczno zostało już opuszczone przez wojska niemieckie i zajęte przez bolszewików.

Zydzi w Tarybie. „Nowa Era“ komunikuje, że sfery demokratyczne żydowskie mają zaprotestować z powodu wstąpienia kilku żydów sjonistów do Taryby.

Rada robotników i żołnierzy w Wilnie. „Nowa Era“ donosi, że wczoraj w dn. 13 bm. miało się odbyć w Wilnie pierwsze posiedzenie wileńskiej rady robotników i żołnierzy.

Rabanie lasów rządowych. W najbliższych okolicach Wilna odbywa się masowe rabanie lasów rządowych przez ludność okoliczną. Żadne władze ani też straża nie stała temu na przeszkodzie.

Koncert na Samoobronę. Zespół kameralny im. Stanisława Moniuszki organizuje we środę 18 bm. drugi w bieżącym sezonie koncert kameralny. Program zawierać będzie Kwartet Mendelsohna, Sonatę Mozarta, oraz Słynne Trio (f-dur) Szumana.

Wykonanie tych arcydzieł muzycznych stać będzie na wysokim poziomie artystycznym, przygotowania bowiem do koncertu trwała już od dłuższego czasu.

40 proc. oczyszczonego z koncertu zespół kameralny przeznacza na Samoobronę. Początek koncertu o godz. 8 m. 15 w. Bilety nabywać można w obu cukierniach Stralów.

„Lutnia“ (Teatr Polski). Zapowiedziana na sobotę i niedzielę (14 i 15 bm.) sztuka J. Szukiewiczza „Kula u nogi“ obfituje w szereg scen niezmiernie efektownych powiązanych w całość od początku do końca.

Ostatni akt rozgrywa się w przytulnym noclegowym, do którego zbiera się cała galerja świetnie uchwyconych typów ludzi upadłych począwszy od handlarza psów skończywszy na aktorze. Całość okraszona dużym zasobem humoru i barwy, napewno da widzowi sposobność miłego przepędzenia wieczora.

Reżyseruje p. Julian Strycharski. Bilety sprzedaje kasa teatralna w godzinach po-południowych od 5 do 8 — zaś w dniu widowisk od 12-iej.

Polski teatr ludowy. Popularna komedia Józefa Korzeniewskiego „Okrężne“ ukaże się po raz trzeci i czwarty na scenie teatru ludowego w niedzielę nadchodzącą 15 grudnia. W akcie 2 gim wykonane zostaną śpiewy i tańce ludowe.

Zespół baletowy z udziałem Ciesielskiego i Lewandowskiej odtąńczy dziarskiego krakowiaka i mazura.

Kasa czynną jest codziennie w lokalu Pol. Stow. Rzemieślniczego (I Portowa 4), w dniu zaś przedstawień od g. 10 rano w gmachu po-cyrkowym.

Wobec natłoku, panującego przy kasie teatru ludowego, publiczność proszona jest o wcześniejsze zaopatrywanie się w bilety.

W próbach „Car jedzie“ J. Maskoffa (G. Zapolskiej).

Z teatru robotniczego. W niedzielę 15 bm. o godz. 7 w. w teatrze Stow. Kat. Robotników Polskich (św. Michałski zauł.) odegrana będzie niezwykle ciekawa sztuka ludowa w 3 aktach „Po dwudziestu latach“.

W przygotowaniu są również zajmujące dialogi i monologi.

Dział chóralno-orkiestrowy jak zwykle da cały szereg miłych niespodzianek.

Bilety można już nabywać w kasie kuchni robotniczej (św. Michałski zaułek).

Z teatru ludowego. „Legjoniści“ sztuka w 3 aktach Jadwigi Marcinowskiej.

Wystawiona ostatnio na scenie teatru ludowego sztuka Marcinowskiej „Legjoniści“ zalicza się do rzędu aktualnych utworów scenicznych.

Przepojona gorącą miłością Ojczyzny sztuka ta obfituje w sceny szczere, wzruszające, owiane urokiem wsi polskiej, lub też rozbrzmiewające echem tęsknej piosenki legjonowej.

Wystawiono „Legjonistów“ na scenie teatru ludowego z dużą starannością, dając sztuce Marcinowskiej malowniczą oprawę. Całość opracowaną była starannie.

W rolach główniejszych wyróżnił się dodatkowo pp. Habdank, Zatorska, Czajkowska, oraz panowie Kieszczyński, Ciesielski, Marjański, Sewer, Jarosz i inni.

Akt II gi uroszczały piosenki legjonowe, — odpiewane przez p. Stobińskiego i Mołodeckiego.

Publiczność entuzjastycznie witała sztukę. Nazwisko Filisowskiego przyjmowane było przez publiczność owacyjnym oklaskiem. Wielką misję kulturalną spełnia w naszym mieście teatr ludowy.

Rynek pieniężny. Notowania Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego z dnia 13 XII pp.

Banknoty 100 rub.	160—162
» 500 »	145—147
» 25 »	150—152
Dumskie . . .	129—131
Kierenskiego . .	120—122

Z prowincji.

**** Z Lidy nadsyłają nam następujący protokół posiedzenia zarządu Polskiej Rady Narodowej ziemi lidzkiej i przedstawiciela ministerjum rolnictwa Taryby p. Alfonsa Ostroucha dala 5 bm. 1918 roku w mieście Lidzie:**

Przedstawiciel Taryby p. Ostrouch przedstawił pełnomocnictwo ministerjum napisane w języku litewskim i niemieckim i podpisane przez ministra Tabelisa i szefa kancelarji za № 28 z dnia 20 listopada r. b. i oświadczył, iż z ramienia Taryby ma objąć zarząd lasy, by ochronić lasy od wyniszczenia, zaznaczając, że działalność jego jest ściśle apolityczną.

Przedstawiciele zarządu oświadczyli p. Ostrouchowi, że objęcie zarządu lasów powiatu przez przedstawiciela Taryby uważają za akcję ściśle polityczną ponieważ takowe ustanowiłyby władzę rządu obcego dla danej miejscowości. Najwyższa władza na miejscu, która przyjęta już po szczególne gałęzie administracji i pomiędzy innymi wydział lasy od władz okupacyjnych, jest Polska Rada Narodowa ziemi lidzkiej, podległa tymczasowej Polskiej Radzie Naczelnej ziemi grodzieńskiej.

Władza litewska na terytorja ziemi lidzkiej rozciągając się nie może ze względu, iż ludność litewska na obszarze ziemi lidzkiej wcale nie ma, co i uszał przedstawiciel Taryby p. Ostrouch.

Przedstawiciele Rady Narodowej w imieniu ludności ziemi lidzkiej oświadczyli, że władzy rządowi litewskiemu nie ustąpią i Taryby za rząd swój nie uznają.

Wobec powyższego oświadczenia, przedstawiciel Taryby zakomunikował, że wyjeżdża do Wilna, by zakomunikować o stanie rzeczywistym ziemi lidzkiej swej władzy.

Powyższe stwierdzone podpisami: Następują podpisy członków Rady Narodowej lidzkiej pp. Sniakiewicz, Zdanowicz, Sadowskiego, Rozikowskiego, Bergmanna i Sopoćni, oraz przedstawiciela Taryby A. Ostroucha.

Z Mińszczyzny.

Mordy w Mińszczyźnie.

ŁUKÓW (9 b. m. Tel. wl.). — W Mińszczyźnie nieopisany terór, którego ofiarą pada przedewszystkiem ziemiaństwo polskie. Bandy palą, rabują i mordują.

Zamordowano w Mińszczyźnie Michała Czaraockiego z Naczy, wymordowano rodzinę Szemiotów, dwu Platerów z Dąbrowicy, Mikulskiego.

Ludność polska z Mińszczyzny ucieka na Zachód, zwątpiwszy o pomocy z Warszawy.

Pogrom dworu w Dąbrownicy.

Ze słów przybyłego z Rowna oficera Litwina Tamasa «Lietavos Aidas» w № 152 podaje następujące szczegóły napadu bolszewickiego na dwór hrabiów Broel-Platerów w Dąbrownicy na Wołyniu, podczas czego, jak wiadomo, zginęli dwaj właściciele tego dworu hrabowie Ignacy i Adam.

Dla obrony dworu była wynajęta specjalna straż wojskowa, składająca się z około 300 żołnierzy, w liczbie których było ok. 20 Litwinów. Straż dobrze uzbrojona i posiadająca dwa kulomioty, mężnie stawiała czoło olbrzymiemu tłumowi włościan, oblegającemu dwór. Gdy napaśnikom udało się dwór podpalić, młodzi hrabowie Platerowie wespół ze strażą dworską cofnęli się za rzekę i tam się okopali. W tych to okopach otoczył ich motłoch bolszewicki i wszystkich wymordował.

Z ostatniej chwili.

BERN (11 bm. Tel. pr.) — Na prezydenta związku Szwajcarskiego na rok 1919 obrany został radca Ador z Genewy. Wice-prezydentem jest Motta.

NOWY-JORK (11 b. m. Tel. pr.) — Wilson wrócił do Ameryki podobno nie wcześniej niż w końcu lutego.

BERLIN (11 bm. Tel. pryw.) — W kopalniach okręgu Saary oraz w Palatynacie Francuzi po swem wejściu skasowali 8-godzinny dzień roboczy, motywując to tem, że w Niemczech tak samo jak we Francji, brak węgla i że górnicy francuzcy pracują po 10 godzin na dobę.

BERLIN (11 bm. Tel. pryw.) — Według «Berl. Tag.» rząd niemiecki nosi się z zamiarem utworzenia zamiast armji obecnej armji ludowej. Ostatecznej decyzji jeszcze nie powzięto.

LONDYN (11 bm. Reuter). Ministerjum kolonij ogłosiło «Białą księgę» zawierającą oświadczenia naczelników plemion z Samoa, Kamerun, Togo, Afryki południowo-zachodniej i niemieckiej Afryki wschodniej, którzy wyrażają życzenie pozostania pod panowaniem angielskiem.

SZTOKHOLM (12 bm. Tel. pr.) — «Aftonbladet» donosi, że do Rewla przybyło 20 angielskich okrętów wojennych.

ZURYCH (12 bm. Tel. pryw.) — Do gazety «Daily Mail» piszą z Rotterdamu: «Wilhelm zasięga u specjalistów niemieckich z dziedziny prawa międzynarodowego rady co do swej aynnacji. Zamierza on napisać autobiografię, oraz historję swych rządów, w której opíše swe postępowanie przed i po wojnie. Praca ta zostanie ogłoszona i w wypadku oddania Wilhelma pod sąd—stanowić będzie podstawę do obrony.

BERLIN (12 bm. WTB.) — Z pewnego źródła donoszą, że około 1000 młodych ludzi Niemców ze Strasburga wywieziono na przymusowe roboty do Belgji.

BERLIN (12 b.m. Tel. pryw.) — Rząd sowiektów zwrócił się do rządów Anglji, Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych z protestem z powodu wkroczenia wojsk koalicyjnych do Rosji.

TREWIR (12 b. m. W. T. B.) — Niemieccy członkowie komisji do spraw zawieszenia broni przybyli do Trewiru. Członkowie są srowo internowani w hotelu. Dalszą przybędzie tu marszałek Foch.

KINEMATOGRAF HELIOS
Polska 33, róg 6-to Jerskiej.

Program na 14-17 grudnia 1918 r.
Fabrykacja nioł, sznurów i tkanin z papieru, zdjęcia z natury.

KINEMATOGRAF MINIAŻURA
8-to Jerska 7.

13, 14, 15 i 16 grudnia. Prosimy Sz. Publiczność zwrócić uwagę na ten program.
Falszywa przysięga, psychologiczny, wstrząsający dramat w 7 cz. z życia woj.

KINEMATOGRAF LUX
8-to Jerska II, Właściciel J. Krubiś.

Tylko 13, 14, 15 i 16 grudnia. Królowa mimiki, ogólna ulubienica publiczności
DORA BRANDES. Tragedja w 4 aktach.

KINEMATOGRAF R. Sztremer
WIELKA 74

Tylko 4 dni: 13, 14, 15 i 16 grudnia. Nasz artystyczno-literacki rosyjski obraz. Wyjątkowo dla dorosłych
MARJA ŁUSJEWĄ. Popularny genialny romans znanego rosyjskiego pisarza A. W. Amfiteatrowa.

Od Wileńskiego Komitetu rejestracji strat, spowodowanych wojną. Zebranie w celu wybrania delegatów cyrkulowych do sporządzenia rejestracji strat wojennych.

Oddaję w dzierżawę folwark (10 wiorst od Wilna) ze zbożem i furazem od zraz zgłaszać się Arsenalska 6-3 od g. 4-6, Dównarowicz. 3361

Zęby sztuczne, korony, podniebienia, wstawia PETROGRADZKI TECHNIK L. MINKIER, Ludwisarska 4 (daw. Preobrażenska) dom Kreingieła.

Nabywam wszelkiego rodzaju starożytności: obrazy, satchy, porcelanę, pasy polskie, tkaniny itp.

cenności: perły, brylanty, zegarki. Płacę o 20 proc. więcej niż w szarym magazynie. Tatarska № 20-17, Leon Poczter. rk

Sprzedam garnitur mebli (masywny orzech), łóżki z materacem sprężynowym, stół jadalny dębowy, krzesła wiedeńskie tremo i inne. Zawalna 3-8, Wcisto. od g. 9-12 i od 3-5. 3228

DO SPRZEDANIA meble plusz we, kredens, wanna i inne rzeczy. Mostowa 27-5, Wojno. 3613

3 POKOJE UMEBLOWANE z elektrycznością i używalnością kuchni do wynajęcia od g. 11-1 S-to Jerski 43-3, Łastowa. 3477

Zaraz potrzebne furmanki do przewiezienia drzewa na przetrzyni pół wiorsty. Zwracać się: Antokol 60, Oskierko. 3491

W centrum miasta (obok ul. Zamkowej (Wielkiej) MIESZKANIA z 3, 2 i 1 pokojem są zaraz do wynajęcia. Skopówka 5, Iwanow. 491

Do sprzedania Okazyjne palto puszowe damskie i bluzki, Bernadyński zał. 8-11, od g. 2 pp., Łagocka 3496

Młynarz potrzebny zaraz, Mała Stefanowska 2r, Kagan. 3509

Potrzebny fryzjer zakład Fryzjerski «Feix» Wileńska 25, Kolałowicz 3487

Do wynajęcia 6 i 3 pokoje z elektrycznością, wanną, watekiet etc. Wielka Pohulanka 31, mogą być umeblowane dr. Bujalski.

„Ujutny uhałok” domowe obiady, rozmaite zakąski zimne i gorące. Kawa i herbata. Wielka 32, vis-à-vis poczty

NAUCZYCIELKA z uniwersyteckim wykształceniem udziela lekcji matematyki i fizyki oraz przysposabia do egzaminów na maturę. Adres: Sergiuszowska 6-3, Szynekiewicz. 3493

Sanie i dorożka do sprzedania. I Piaskowa 7-7, (róg Junkierskiego), Amon. 3499

Zakład fryzjerski dobrze prosperujący do sprzedania. Kalwaryjska 12, Krakowski. 3391

W centrum miasta są wolne różne mieszkania, Mostowa 19 i Tatarska 9. 3648

Potrzebne zręczne panny do pracy w przedsiębiorstwie udziałowym ziemiańskim. Zgłaszać się codziennie za wyjątkiem świąt między 11-12-tą. S-to Jerska 22-22, Dziuzlewski. 3497

Przyjechała z Rosji krawcowa poszukuje pracy, może do dzieci z szyciem albo pielęgnarki. Krawcowa Rackiewicz, Jagiellońska 7-19. 3648

Tapicer Kazimierz Gajlewicz po 4-ach latach niewoli niemieckiej powrócił i zawiadania Sz. Kliencie, że otwiera na nowo zakład tapicersko-dekoracyjny. Przyjmuje rozmaite roboty w swym zakresie. Tatarska 17, wejście z dziedzińca. 3392

Ważne dla dzieci Wyprzedaj obuwia ciepłego, wysokiego mocnego. Ceny tanie. 3648 Niemiecka № 22, magazyn obuwia Z Gurwioza, wprost apteki Frumkina.

Do sprzedania białe kafe polowe i węgły do 150 satuk, 2 żelazne łóżka z drucianą siatką i materacami oraz kury włoskie. Antokol, Senatorska 13, Bohusz. 3508

Piesek zginał biały, w cz. plam., met. obr. nazywa się «Janki». Odpr. za wynagr.: Wielka, hot. Hana, do portjera. Hün.

Do wynajęcia dwa mieszkania (mogą być złączone w jedno), o 3-ch pokojach i kuchni (wejście jedno) i o 4-ch pokojach, przedpokoju i kuchni (dwa wejścia) z elektrycznością Warnunkowo z umeblowaniem. Tamże do sprzedania meble na kilka pokoi, fortepjan (starmodny), naczynta stołowe i kuchenne, bielizna damska, stołowa, pościelowa, futra i ubrania damskie, aparat fotograficzny, gramofon i wiele innych rzeczy. Nowogrodzka 16-3, oglądać można prócz świąt od g. 10-1 i pół pp. Nowicki [35]0

Pokój z opalem i umebl. bezplatnie dla 4 uczni. Za utrzymanie cena dostępna. Opieka stała męska i kobieca. Zwierzyniecka № 31-1, 3505 Malinowska.

Chcę zamienić palto zimowe na bekieszę; mam do sprzedania palto jesienne, buty długie (6-ego dnia wielkość), siodło, aparat fotograficzny, karak czapkę i inne rzeczy. Mieszkanie 4 pokoje z wygodami i elektrycznością. Objazdowa 6, II piętro, Łukaszewicz, najlepiej od 9-11r. 3414

Elektryczność i dzwonki przeprowadzam i reparuję szybko i tanio. S-to Jańska 29-9, Kucharski.

Adwokat J. Dubowik poszukuje zarządu domami na przystęp. warunkach; zarządzał 6 lat. II S-to Jakóbski № 16-17.

Do sprzedania tanio 9 koni typu robocz. i wyjazdowego. Zarzeczce, Połocka 13, Berowski. 3373

MIESZKANIE do wynajęcia, 3 pokoje z kuchnią, z elektrycznością i wszystkimi wygodami. Teatralna 5/1 od g. 9-10 i pół i 3-5, Pilsński. 3485

Doktor J. JASIŃSKI powrócił do Kowna, Ul. Ludendorfa (Kijowska) № 2r. Przyjmuje od g. 10-12 i 5-7.

Choroby wewn. i weneryczne. Potrzebne mieszkanie dla urzędnika kuchni ludowej z 4-ch pokojami przy ul. Kalwaryjskiej lub przyległych (ule dalej II Stomianki). Oferty: Zarząd Polsk. Stow. Kuchni Ludowych, Trocka 14, mury po-Franciszkańskie. 3354

J. Dacewicz Królewska 1. Poleca świecę z wosku pszczołowego i inne w wielkim wyborze. 3434

Kasa amerykańska «National» pistonowa, prawie nowa, do sprzedania. Zgłaszać się od g. 9-11 r. Wileńska 22-12, Mikulski. 3326

Domowe obiady 1,50 m., 3 m., 4 m. 3465 Ignacowski 12-4, Kufwicka.

KAWALER poszukuje posady w magazynie spożywczym lub innej pracy. Mogę na wyjazd. Mam świadectwa i rekomend. Szakaplerna 3-7, Doroczyński. 3345

2 krowy mleczne mogą być przyjęte w pewne ręce na przechowanie za mleko. T wo Pożyczkowo-Oszczędn., Dominikańska 11, od g. 12-1. 3377

Sprzedam dobre duże poduszki po 40 rub. Tatarska 1-15, Pauzo. 3501

Fortepjan sprzedaje się. Zamkowa 18, sklep piśmienny, 3508 Gekun.

Przyjmę posadę nauczycielki lub sekretarki, mogę na wyjazd do Królestwa lub zagranicę. Jagiellońska 5-41, 3370 Olszewska.

Pokój do wynajęcia ze światłem. 2-ga Piaskowa 5-4, P. Sawicki. 3500

Mieszkanie z elektrycznością 3 pokoje ciepłe z meblami do wynajęcia można pojedynczo. Tatarska 10-2, tamże domowe obiady, Zuzienkowa.

Teodolit do sprzedania w domu KOMISOWYM «POMO» Jagiellońska róg 6-to Jerskiej dom hotelu St. Georges.

Potrzebny robotnik piekarz chleba. Kijowska 43, Modlin. 3648

Potrzebny robotnik, chlebny piekarz. Kijowska 43, Modlin. 3648

Obiady przy hotelu «Hana». Wielka 46 od g. 12-4-ej, Gerwowski. 3389

Pianino sprzedam. Zamkowa 20-12, Brojda. 3502

Damskie modne palto do sprzedania. S-to Jańska 29-9, Kucharska. 3375

20 ławek szkolnych nowych (na dwie osoby) do sprzedania. Literacka 11-7, Marjański. 3384

Zapomniany w księgarni Makowskiego złoty medaljonik tamże jest do odebrania.

Pokój z osobnym wejściem i elektrycznością Informacji Zakretowa 5-6, Oruch. 3648

Do sprzedania fortepjan krótki gabinetowy i 2 złoczone iustra. Oglądać 12-2, Oranienryjny zał. 2-5 Rewleńska. 3382

KUCHARKA powróciwszy z Rosji poszukuje służby. Trocka 14-18, Juchniewicz. 3648

Do sprzedania karakuty i miska. Widzieć od g. 1-3 ej, Zarzeczce 5-1, Hoppenowa. 3468

Ksiegarnia J. Zapusnik poleca następujące wydawnictwa:

- Damska. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami m. 1-50
Keppler. Szkoła cierpienia « 2.60
Kiersnowski K. Dogmatyka katolicka, brosz. 2 m., w opr. « 3.50
Makarewicz. Notatki z dziejów powszechnych cz. I i II « 3.60
Pedagogika. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń « -90»
Podręcznik adoracyjny w opr. « 4.-
Prochaska Dzieje Witolda W. Księcia Litwy. « II.
Podręczniki szkolne nowe i używane.

Żaklety karakulowe, Konfekcja damska w wielkim wyborze: bluzki, koronki, żakoty, szlafroczy i t. p. Chustki tanie do nosa! 3386 poleca Dom Komisowy «Pomoc», JAGIELLOŃSKA № 1, róg 6-to Jerskiej, dom hotelu St. Georges.

Masa do kamieni młyńskich magnezyt, chlorek magnezowy, krzemień, szmergel, kwarc. Kantor importowy produktów górniczych i chemicznych ALBERT A. OSTROWSKY, R. ga, Gr. Sandstr. 22. 29

Grono inżynierów i techników po powrocie z Rosji wykonywa wszelkie obśtałunki w zakresie elektrotechniki wchodzące, mianowicie: sporządzanie i wykonywanie projektów i kosztorysów, ustawianie motorów, urządzenie światła dzwonek i sygnalizacji. 3648 Dąży wybór armatur. Ceny umiarkowane. Zgłaszać się do magazynu Chybińskiego, S-to Jerska № 4. K. Szaszkiewicz i R. Strauss, inżynierowie.

Od 10 grudnia 1918 r. na 2-gim piętrze Wielka przedświąteczna Wyprzedaj. DOM HANDLOWY B-cia A. i J. Alszwang, ul. Wielka № 72. 3471

Pierwszorządna RESTAURACJA w gmachu miejskim przy sali koncertowej, ul. Ostrobramska (Grand-Hotel). Najrozmaitsze potrawy i in. napoje. Codz. koncert od g. 1-4 pp. 17-12 w nocy. Otwarta do godz. 12-ej w nocy. Z szacunkiem ŁOJKO. 3471

Mieszkanie do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, 2 pokoiki dla sianby, elektryczność, woda. Popławska № 28, P. Holaszczka. 3494

DENTYSTKA JADWIGA MAŁASZKIEWICZ przyjmuje od godz. 10-2 i 4-6. Ostrobramska 11-2 rk

Doktor medycyny B. SZYRWINDT choroby skórne, weneryczne i syphills (606-914). Przyjmuje od g. 10-1 i od 4-7. Wielka 39. 3450

Sprzedam futro lisz pod bekieszę lub damskie palto. Od g. 9-3, ul. Orzeszkowej 3-14, Amazyńska. 3329

Doktor E. Birzowski b. specjalista przy Moskiewskiej miejskiej lekarskiej komisji. Choroby wewnętrzne, weneryczne i skórne. Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 w. Wileńska 27-2. 3121

Nakładem spółki wyd. «Żynynos» WYSZŁA Z DRUKU Gramatyka języka litewskiego (W JĘZYKU POLSKIM) Jedyny podręcznik dla chcących nauczyć się poprawnie mówić i pisać po litewsku. 88 str. in 4-o. Cena 5 mk. Można nabyć we wszystkich księgarniach. Skład główny: Wilno, Wielka 42, drukarnia. 8462

Ziemia do sprzedania 200-400 dzies., od Wilna 15 w. Zgłaszać się tylko listownie. Mostowa 3, Sienkiewicz. 3109